



Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko

Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 27 sierpnia 2021r.

w sprawie metodyki uprawy dyni zwyczajnej

W ostatnich latach wśród rolników zamojskich rośnie zainteresowanie uprawą dyni zwyczajnej z przeznaczeniem na produkcję oleju. Jest to bardzo pozytywny trend, ponieważ poza dochodem dla rolnika, uprawa tej rośliny urozmaica płodozmiany, które szczególnie w gospodarstwach nastawionych na produkcję roślinną zaczynają być skrajnie uproszczone. Wprowadzanie nowych roślin do płodozmianów staje się wręcz niezbędne w sytuacji, gdy stale rośnie presja różnych patogenów (chorób, chwastów i przede wszystkim szkodników) wynikająca między innymi z braku właściwego zmianowania.

Na chwilę obecną stosowanie metodyk uprawy poszczególnych roślin nie jest obowiązkowe, a rolnicy wykorzystują dostępne metodyki uprawy dyni olbrzymiej i piżmowej oraz opierają się na własnych doświadczeniach. Jednak taka sytuacja uniemożliwia im ubieganie się o certyfikaty integrowanej produkcji.

W związku z powyższym Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej wnioskuje, aby jak najszybciej opracowano metodyki uprawy dyni zwyczajnej z uwzględnieniem przydatności do uprawy różnych odmian, w różnych warunkach glebowo – klimatycznych.

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej
Gustaw Cielecki

Uzasadnienie

do wniosku o wydanie metodyki Integrowanej Produkcji dyni zwyczajnej (*Cucurbita pepo* L.)

W uprawie towarowej, w Polsce, najpopularniejsze są trzy gatunki dyni:

dynia olbrzymia (*Cucurbita maxima* Duchesne)

dynia piżmowa (*Cucurbita moschata* Duchesne)

dynia zwyczajna (*Cucurbita pepo* L.).

Wszystkie trzy gatunki uprawiane są z przeznaczeniem dla przetwórstwa owocowo-warzywnego, do sprzedaży bezpośredniej do sieci handlowych, konsumentów indywidualnych, a także częściowo na skarmianie zwierzętami i dla przemysłu paszowego. Dynia jest także źródłem surowca dla przemysłu farmaceutycznego, jako źródło karotenoidów.

W ostatnich latach zaczyna się w Polsce dynamicznie rozwijać uprawa dyni zwyczajnej przeznaczonej na produkcję oleju spożywczego. Olej z dyni jest bardzo ceniony, gdyż zawiera wiele związków prozdrowotnych. Olej z pestek dyni doceniany jest głównie ze względu na wysoką zawartość pełnowartościowych tłuszczów roślinnych. 80 % kwasów tłuszczowych znajdujących się w tym oleju to kwasy nienasycone (około 50 % to wielokrotnie nienasycone kwasy tłuszczowe), 20 % to kwasy nasycone. Kwasy tłuszczowe są niezwykle istotne dla naszego organizmu, ponieważ są potrzebne do budowy witaminy D, ścianek komórkowych oraz hormonów. Najistotniejszym nienasyconym kwasem tłuszczowym zawartym w tym oleju jest kwas omega-6. Poza tym olej z dyni zawiera witaminę A, witaminę D, witaminę E, witaminę H witaminy z grupy B oraz składniki mineralne (głównie cynk, selen, wapń, magnez, sód, fosfor, fluor oraz potas) i bogaty jest w fitosterole oraz skwalen.

Wschodnie tereny Polski posiadają długą tradycję uprawy dyni, wywodzącą się jeszcze z początku XX wieku. Aktualnie, uprawa dyni stanowi dość istotne źródło dochodów dla wielu gospodarstw rolnych, a wiele z nich wyspecjalizowało się w technologii uprawy tego gatunku. Warto dodać, że o ile w 2014 zebrano 48 tys. ton, to w 2019 roku było to już ponad 71 tys. ton. Powierzchnia uprawy dyni w Polsce, w 2020 r. wynosiła 5 023,49 ha, a w 2021 to jest już 8 252,51 ha. W przypadku dyni oleistej wskaźnik przyrostu pow. uprawy jest podobnie duży: 2020 – 2 487,96 ha, a w 2021 – 4 105,61 (źródło: ARiMR). Zdecydowana większość powierzchni uprawy dyni oleistej jest skoncentrowana w województwie lubelski, w 2021 dynię oleistą zasiano na powierzchni 3762,31 ha, co stanowi 92% areалу jej zasiewów w Polsce.

Dynia, a szczególnie dynia oleista jest uprawą bardzo opłacalną dla rolników, a pozyskiwany plon jest chętnie nabywany przez różne podmioty, z przeznaczeniem do dalszego przerobu lub odsprzedaży.

Podmioty skupujące dynię, pestki dyni lub olej z tych pestek coraz częściej wymagają przestrzegania standardów jakościowych od producentów rolnych. Powszechnie obowiązującym w Polsce i łatwo dostępnym dla rolnika jest system Integrowanej Produkcji. Producenci dyni z województwa lubelskiego

chcieliby uczestniczyć w tym systemie, gdyż umożliwi to im dalsze dynamiczne zwiększanie zasiewów dyni, oraz zwiększanie przychodów z jej uprawy. Rolnicy są świadomi obowiązków i obciążeń związanych z wejściem w system IP, ale też znają korzyści z uzyskania certyfikatu IP.

Objęcie dyni oleistej systemem Integrowanej Produkcji, oprócz wymiernych korzyści ekonomicznych, będzie miało trwałe skutki przyrodnicze:

- poprawienie płodozmianu, poprzez wprowadzenie innego gatunku do rotacji,
- zwiększenie bioróżnorodności agosystemów,
- zmniejszenie obciążenia środowiska chemikaliami, gdyż w uprawie dyni jest zarejestrowanych bardzo mało ŚOR, a sama roślina nie wymaga intensywnej ochrony przed patogenami,
- ochrona zasobów wodnych gleb, gdyż dynia bardzo skutecznie zacienia powierzchnię pola na którym rośnie, ograniczając znacznie ewaporację wody z gleby.

Jednostką naukową, która przygotowuje metodyki Integrowanej Produkcji dla warzyw, w tym m.in. dyni, jest Instytut Ogrodnictwa PIB (INHORT) w Skierniewicach. INHORT w 2021 przygotowuje metodyki Integrowanej Produkcji dla dyni olbrzymiej i dyni piżmowej. Niestety, w planie prac Instytutu nie jest przewidziane opracowanie metodyki IP dla dyni zwyczajnej, która jest wykorzystywana do produkcji oleju z pestek i która jest masowo uprawiana w woj. lubelskim. Z tego powodu Lubelska Izba Rolnicza, na wniosek rolników z województwa lubelskiego, wnosi o rozszerzenie listy gatunków dyni, dla których INHORT przygotowuje metodyki Integrowanej Produkcji o dynię zwyczajną (*Cucurbita pepo* L.). Technologie produkcji wszystkich trzech gatunków dyni są bardzo do siebie zbliżone, więc opracowanie metodyki Integrowanej Produkcji dla dyni zwyczajnej nie będzie stanowiło znaczącego obciążenia dla Instytutu Ogrodnictwa PIB, a producentom dyni zwyczajnej, z przeznaczeniem na olej, znacząca umożliwi zwiększenie produkcji, pozyskanie nowych odbiorców i zdobycie przewagi rynkowej. Lubelska Izba Rolnicza uważa także, że objęcie dyni zwyczajnej systemem Integrowanej Produkcji zwiększy zainteresowanie innych rolników uprawą tej rośliny, co z pewnością będzie korzyścią dla nich i dla polskiego rolnictwa.

Warto dodać, że Integrowana Produkcja dyni mieści się doskonale w nowej strategii Unii Europejskiej „od Pola do Stołu”, cechując się niskim zużyciem ŚOR i nawozów, mniejszą degradacją gleby, dużą ilością masy organicznej pozostawianej na polu, zwiększenie różnorodności płodozmianu. Na dodatek surowiec uzyskiwany z uprawy dyni jest produkt o wysokich walorach zdrowotnych, zarówno dla ludzi, jak i dla zwierząt. Rozszerzenie uprawy dyni, wskutek objęcia jej systemem Integrowanej Produkcji, umożliwiłoby doskonałą realizację strategii „od Pola do Stołu” przez nasze rolnictwo.